

Sygn. akt IX Ca 828/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Ciejek SR del. Ewa Kurasz
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku K. W. i B. W.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 18 maja 2015 r., sygn. akt I Ns 742/14,

p o s t a n a w i a :

I. oddalić apelację,

II. zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestniczki kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Ewa Kurasz

Sygn. akt IX Ca 828/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy K. W. i B. W. wniesli o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) S.A. z siedzibą w L. w zamian za wynagrodzenie w zakresie strefy ochronnej wzdłuż linii elektroenergetycznej 15 kV, stanowiącej część przedsiębiorstwa uczestnika postępowania w rozumieniu art. 49 § 1 k.c., a znajdującej się na działce wnioskodawców oznaczonej nr (...), obręb O., dla której Sąd Rejonowy w Giżycku, VII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Węgorzewie prowadzi księgę wieczystą (...).

W uzasadnieniu podnieśli, że na należącej do nich nieruchomości znajduje się linia elektroenergetyczna, przez co całkowicie wyłączona z użytkowania jest powierzchnia 41 m². Wnioskodawcy zwracali się do uczestnika o ustanowienie służebności, jednak odmówił uwzględnienia roszczenia z uwagi na zasiedzenie służebności gruntowej.

Uczestnik postępowania (...) S.A. z siedzibą w L. wniósł o oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawców solidarnie kosztów postępowania. Podniósł, iż uczestnik korzysta z nieruchomości wnioskodawców w zakresie przysługującego mu prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, które zostało nabyte przez Skarb Państwa w drodze zasiedzenia w dniu 6 maja 1978 r. Według twierdzeń uczestnika linia elektroenergetyczna SN 15 kV została wybudowana dnia 6 maja 1968 r. zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami prawa. Od momentu posadowienia urządzeń pracownicy uczestnika oraz jego poprzedników prawnych bez żadnych przeszkód dokonywali konserwacji urządzeń oraz przeprowadzali przeglądy i naprawy, w tym w 1999 r. przebudowano, za zgodą poprzednika prawnego wnioskodawcy, urządzenia elektroenergetyczne oraz w 2013 r. rozbudowano już istniejące.

Postanowieniem z dnia 18 maja 2015 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 742/14 Sąd Rejonowy w Giżycku oddalił wniosek oraz stwierdził, że wnioskodawcy i uczestnicy ponoszą koszty postępowania we własnym zakresie.

Sąd Rejonowy ustalił, że K. W. i B. W. w dniu 13 kwietnia 2012 r. nabyli od J. W. nieruchomość składającą się z działek gruntu oznaczonych nr geod. (...) i (...), położoną w obrębie O., gm. W., dla której Sąd Rejonowy w Giżycku VII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Węgorzewie prowadzi księgę wieczystą (...).

Na działce o nr geod. (...) znajduje się linia elektroenergetyczna SN 15 kV z napowietrzną stacją transformatorową i stanowiskiem słupowym. W dniach 6 maja 1968 r. i 2 sierpnia 1968 r. urządzenia uznano za zdadne do przyłączenia do sieci. Odbiór techniczny linii został dokonany 2 września 1968r. Konserwację i remont urządzeń elektroenergetycznych przeprowadzono w 1993 r. W 1999 r. ówczesny (...) w porozumieniu z poprzednikiem prawnym uczestnika postępowania dokonał przebudowy stacji transformatorowej, natomiast w 2013 r. wnioskodawcy zawarli z uczestnikiem umowę o nieodpłatne udostępnienie nieruchomości o nr geod. (...) dla potrzeb posadowienia w przyszłości urządzeń elektroenergetycznych.

Urządzenia te wchodziły w skład przedsiębiorstwa państwowego – Zakładu (...) w B.. Przedsiębiorstwo to w dniu 12 lipca 1993 r. zostało przekształcone w Zakład (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w B.. W dniu 30 czerwca 2007 r. ze struktury tej spółki wydzielono przedsiębiorstwo Zakład (...) S.A. Operator Systemu Dystrybucyjnego – Oddział (...) w B., które wniesiono aportem do (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B.. W skład tego przedsiębiorstwa wchodziły m. in. prawo własności nieruchomości, budynków i budowli oraz ruchomy majątek sieci obejmujący w szczególności urządzenia służące do doprowadzania i odprowadzania prądu elektrycznego. W 2008 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. zmienił nazwę na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B.. W dniu 31 sierpnia 2010 r. nastąpiło połączenie (...) Spółki Akcyjnej w L. z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. przez przejęcie przez pierwszą ze spółek majątku drugiej.

Wnioskodawcy wezwali uczestnika postępowania do zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu na działce nr geod. (...) oraz zapłaty jednorazowego wynagrodzenia w zmian za ustanowienie przedmiotowej służebności w kwocie 99.511,20 zł. Uczestnik postępowania nie uwzględnił dochodzonego roszczenia.

Powyższe ustalenia doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania o bezzasadności wniosku.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawcy oparli swoje roszczenie na podstawie art. 305² § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowieniu służebności przesyłu, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zmian za jej ustanowienie, jeżeli jest ona konieczna do korzystania z urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazów, energii elektrycznej oraz innych urządzeń podobnych wchodzących w skład przedsiębiorstwa. W sprawie bezspornym było, iż na nieruchomości należącej do wnioskodawców, a oznaczonej nr geod. (...), znajdują się urządzenia przesyłowe wchodzące w skład

przedsiębiorstwa uczestnika postępowania. Urządzenia zostały przyłączone do sieci w 1968 r. i do chwili obecnej są stale konserwowane i rozbudowywane, między innymi w latach 1993, 1999 oraz 2013. Wobec jednak podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu Sąd wskazał, że jego uwzględnienie czyni roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości bezpodstawnym. Od daty zasiedzenia bowiem przedsiębiorstwo przesyłowe nabywa prawo do nieodpłatnego korzystania z nieruchomości, na której posadowione jest urządzenie przesyłowe. W tym kontekście należy wskazać, że przed wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ k. c.), przedsiębiorstwo przesyłowe mogło zasiedzieć służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu na mocy art. 292 k.c., zgodnie z którym przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Sąd Rejonowy podzielił w całości stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2012 r. o sygn. akt IV CSK 183/11, iż nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Twierdzenia wnioskodawców nie mogły podlegać uwzględnieniu, bowiem uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni pełniący zarząd nad majątkiem Skarbu Państwa mogli posiadać służebność gruntową w rozumieniu art. 352 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie bezspornym było, iż uczestnik postępowania oraz jego poprzednicy prawni od 1968 r. trwale korzystali z urządzeń posadowionych na nieruchomości wnioskodawców. Potwierdzają to przedłożone przez uczestnika postępowania dokumenty w postaci projektów renowacji linii elektroenergetycznej i protokołów sprawdzenia gotowości do przyłączenia do sieci oraz zeznania świadka M. S., który potwierdził, że od wybudowania linii w 1968 r. urządzenia były cały czas czynne i regularnie remontowane. Wskazał także, że trasa linii od momentu budowy nie zmieniła się znacząco. Wobec niezakwestionowania powyższych okoliczności przez wnioskodawców Sąd Rejonowy uznał je za przyznane zgodnie z art. 230 k.p.c. Wskazać również należy, iż na mocy art. 340 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c. Sąd wiąże domniemanie ciągłości posiadania, którego wnioskodawcy nie obalili.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że jest związany także domniemaniem dobrej wiary na mocy art. 7 k.c. W niniejszej sprawie wnioskodawcy zakwestionowali przysługujące uczestnikowi i jego poprzednikom prawnym prawo do korzystania z części nieruchomości dopiero w dniu 21 października 2014 r. W związku z powyższym Sąd przyjął, że uczestnik postępowania pozostawał przez ten czas w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu o przysługującym mu prawie.

Wobec przyjęcia istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika postępowania oraz jego poprzedników prawnych sprawujących zarząd nad majątkiem Skarbu Państwa Sąd Rejonowy stwierdził, że termin zasiedzenia służebności wynosi 10 lat i uznał, iż termin zasiedzenia rozpoczął bieg dnia 2 września 1968 r. – tj. dzień odbioru technicznego urządzeń i objęcia ich w posiadanie przez poprzedników prawnych uczestnika postępowania. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd pierwszej instancji uznał, iż Skarb Państwa nabył z mocy prawa w dniu 2 września 1978 r. służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

W związku z powyższym Sąd przyjął, że żądanie wnioskodawców ustanowienia służebności przesyłu na działce o nr geod. (...) jest bezzasadne, bowiem uczestnikowi postępowania przysługuje względem powodów uprawnienie do wkraczania w zakres służebności w sferę ich prawa własności. Stąd też nie jest również zasadne roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za ustanowienie służebności.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wnieśli wnioskodawcy, zaskarżając orzeczenie w całości. Zarzucili rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.:

1. art. 140 k.c. w świetle którego zaskarżonym postanowieniem funkcja ochronna prawa własności wnioskodawców została poważnie naruszona w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy. Nie upłynął bowiem trzydziestoletni okres posiadania przedmiotowej służebności gruntowej, a następnie przesyłu;

2. art. 285 § 1 k.c., poprzez niezasadne pominięcie okoliczności, że termin biegu zasiedzenia służebności gruntowej wobec danego właściciela liczy się od dnia nabycia przez niego własności nieruchomości obciążonej;

3. art. 123 § 11 pkt 2 k.c. w zw. z art. 175 k.c. poprzez nieuwzględnienie faktu, że strony w 2013 roku zawarły umowę o udostępnieniu przedmiotowej nieruchomości dla potrzeb budowy urządzeń elektroenergetycznych, co skutkowało przerwaniem biegu zasiedzenia;

4. art. 7 k.c., poprzez niezasadne przyjęcie, że uczestnik działał w dobrej wierze;

5. art. 230 k.c. w świetle którego w kwestii obowiązku zapłaty wynagrodzenia za służebność przesyłu nie ma znaczenia działanie uczestnika w dobrej lub złej wierze, a także czy służebność została ustanowiona umową czy postanowieniem sądu;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w zakresie art. 233 k.p.c. przez to, że Sąd Rejonowy zbyt dowolnie ocenił wiarygodność i moc dowodową zebranego materiału dowodowego w sprawie.

Uzasadniając powyższe zarzuty skarżący wskazali na następujące okoliczności:

Ad. I pkt 1:

naruszenie art. 140 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c. wynika z faktu, że przedsiębiorstwa energetycznego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 roku za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej. Przedsiębiorstwo takie do 9 lipca 1993 roku było w istocie jedynie dzierżycielem, nie wykonującym uprawnień związanych z własnością nieruchomości we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedynego dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym czasie mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie tego przedsiębiorstwa;

Ad. I pkt 2:

zgodnie z art. 285 § 1 k.c. w przypadku zmiany właściciela nieruchomości co do którego biegnie termin zasiedzenia kończy się bieg zasiedzenia dotyczący poprzedniego właściciela, a zaczyna się nowy bieg zasiedzenia co do nowego właściciela. Termin biegu zasiedzenia służebności gruntowej wobec danego właściciela liczy się od dnia nabycia przez niego własności nieruchomości obciążonej;

Ad. I pkt 3:

takie fakty jak zawarcie między stronami umowy o udostępnieniu nieruchomości dla potrzeb budowy urządzeń elektroenergetycznych w 2013 roku oraz przeprowadzane w latach 1993, 1999 oraz 2013 przebudowy sieci na działce wnioskodawców przerwały bieg zasiedzenia, zaś co do części linii wybudowanej w 2013 roku w ogóle nie można mówić o jej zasiedzeniu;

Ad. I pkt 4:

uczestnik jako podmiot profesjonalny był w posiadaniu dokumentacji dotyczącej swoich uprawnień w zakresie posiadanych obiektów budowlanych liniowych, eksploatacji linii elektroenergetycznych, własności tych linii oraz gruntów i ich właścicieli, przez co należy wykluczyć pozostawanie przez niego w dobrej wierze;

Ad. I pkt 5:

służebność przesyłu jest ograniczonym prawem rzeczowym odpłatnym, a charakter posiadania służebności ani forma jej ustanowienia nie ma w tym względzie żadnego znaczenia;

Ad. II:

Sąd Rejonowy nie rozważył wszystkich okoliczności podniesionych przez wnioskodawców. Nie przeprowadził żadnych dowodów w zakresie ustalenia zgodnego z prawem terminu zasiedzenia przez uczestnika jak i faktów dotyczących przerwania terminu zasiedzenia. Sąd nie badał okoliczności przemawiających przeciwko stwierdzeniu zasiedzenia. Sąd nie powołał biegłego do ustalenia należnego wnioskodawcom wynagrodzenia i ograniczył się do dowodów zgłoszonych przez uczestnika, pomijając dowody zgłoszone przez wnioskodawców.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości oraz o uwzględnienie wniosku wnioskodawców o ustanowienie na rzecz uczestnika służebności przesyłu na ich działce za wynagrodzeniem wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania za obydwie instancje, ewentualnie o uchylenie przedmiotowego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy wraz z orzeczeniem o kosztach sądowych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, wynikające z przeprowadzonej przez Sąd a quo oceny dowodów. Nie zawiera ona logicznych sprzeczności, uproszczeń, ani nie jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Sam stan faktyczny w zakresie, w którym był wystarczający do podjęcia właściwego rozstrzygnięcia – tj. w szczególności co do daty wybudowania sieci energetycznej, uprawnień właścicielskich do niej, przekształceń podmiotowych po stronie uczestnika, a także własności nieruchomości oznaczonej nr geod. (...), obręb O. i zmian następujących w tej kwestii na przestrzeni czasu – był w zasadzie bezsporny. Skarżący nie kwestionowali okoliczności faktycznych, na których Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie.

Wnioskodawcy naruszenia art. 233 k.p.c. dopatrywali się w pominięciu przez Sąd Rejonowy składanych przez nich wniosków dowodowych, w szczególności tych, które miałyby przesądzić o braku zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie. W ich ocenie Sąd pierwszej instancji nie rozważył znaczenia istnienia faktów, które przemawiały za przyjęciem przerwania terminu biegu przedawnienia, nie ustalił także nieruchomości władnącej.

Co do zarzutu nie wzięcia pod uwagę przerwania biegu przedawnienia, to wnioskodawcy dopatrywali się w rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji nie błędu w sferze faktów, ale niewłaściwej oceny prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy ustalił bowiem okoliczność rozbudowy stacji transformatorowej w 1999 roku, a także zawarcia przez wnioskodawców i uczestnika umowy o nieodpłatne udostępnienie nieruchomości o nr geod. (...) dla potrzeb posadowienia w przyszłości urządzeń elektroenergetycznych (k. 183v – s. 2 uzasadnienia).

Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, iż do zasiedzenia służebności doszło w dniu 6 maja 1978 r. implikowała bezzasadność przytoczonych zarzutów. W sposób oczywisty czyniła ona bezprzedmiotową analizę zdarzeń, które nastąpiły później. Dopiero zakwestionowanie ustalenia Sądu a quo co do terminu ewentualnego zasiedzenia służebności pociągałoby za sobą konieczność odnoszenia się do dalszych kwestii.

Dlatego też przechodząc do pierwszego ze wskazanych w apelacji zarzutów, należy wskazać, że jest on częściowo zasadny. W istocie bowiem przed dniem 1 lutego 1989 roku, z uwagi na zasadę jednolitej własności państwowej państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku o sygn. akt IV CSK 183/11). Na dzień budowania sieci energetycznej sporna nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa. Z uwagi na jedność prawną właściciela

gruntu i właściciela linii przesyłowej konstruowanie w zakresie korzystania z linii jakichkolwiek ograniczonych praw rzeczowych było bezprzedmiotowe i prawnie niedopuszczalne.

Powyższe nie skutkowało jednak przyjęciem zasadności apelacji. Jak wskazano wyżej, z dniem 1 lutego 1989 roku na mocy ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny, zmieniono art. 128 k.c., który stanowił uprzednio w § 1, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu.

Od tego czasu Skarb Państwa i państwowe osoby prawne stały się odrębnymi podmiotami prawa cywilnego, ustała także przeszkoda w zasiadaniu służebności przez przedsiębiorstwo przesyłowe względem Skarbu Państwa.

Jak wynika z ustalonego na podstawie zebranych przez Sąd Rejonowy dowodów stanu faktycznego, Zakład (...) od 1991 roku był właścicielem linii energetycznych posadowionych na gruncie Skarbu Państwa. 12 lipca 1993 roku doszło do przekształcenia powyższego podmiotu w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa.

Dlatego też niewątpliwie po uchyleniu zasady jednolitego funduszu narodowego ustała przeszkoda do rozpoczęcia terminu biegu zasiedzenia służebności.

W konsekwencji kluczowe było ustalenie, czy uczestnik uzyskał posiadanie w zakresie odpowiadającym służebności w dobrej, czy też złej wierze.

Kodeks cywilny w art. 7 statuuje domniemanie istnienia dobrej wiary. Oznacza to, że to strona przeciwna musi wykazać występowanie po stronie zasiadającego złej wiary – w przeciwnym razie domniemanie pozostanie niewzruszone.

Wbrew wywodom apelacji w zakresie dotyczącym zasiedzenia służebności istotna jest jedynie dobra wiara istniejąca w chwili uzyskania posiadania. Wniosek taki wynika wprost z treści przepisu art. 172 k.c., który statuuje zasadę mala fides superveniens non nocet (por. m.in. J. Ciszewski, kom. do art. 172 k.c., teza 4, sip.lex.pl; J. Rudnicka, kom. do art. 172 k.c., teza 21, sip.lex.pl; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03).

Niewątpliwie poprzednicy prawni uczestnika nabyli posiadanie służebności w dobrej wierze – niezależnie od przyjęcia, czy miało to miejsce w chwili wejścia na grunt w celu budowy trwałego i widocznego urządzenia, tj. w 1968 roku, czy też w czasie, gdy uczestnik stał się odrębnym od Skarbu Państwa podmiotem prawnym. Mając na uwadze, że Zakład (...) kapitałowo stanowiło własność Skarbu Państwa, brak jest podstaw do przyjmowania, że miało świadomość naruszania cudzego prawa. Linia energetyczna posadowiona była w celach społecznie użytecznych, a jej prawidłowe funkcjonowanie pozostawało w interesie Skarbu Państwa

Powyższe rozumowanie znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 roku o sygn. akt V CSK 320/12, gdzie wskazano, że „dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej. Występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa”.

W konsekwencji na moment obejmowania służebności w posiadanie poprzednicy prawni uczestnika znajdowali się w dobrej wierze, dlatego też zastosowanie miał 20 letni termin zasiedzenia z art. 172 § 1 k.c. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 176 k.c. uczestnikowi przysługiwało do zaliczenia do terminu posiadania czasu zasiadania przez tychże poprzedników.

Nie jest również zasadny argument podnoszony przez wnioskodawców, że specyfika zasiedzenia służebności gruntowej nakazuje przyjmować, iż każdorazowa zmiana właściciela gruntu przerywa bieg przedawnienia.

Należy bowiem zauważyć, że nabycie przez zasiedzenie ma charakter pierwotny, a jego przedmiotem jest rzecz, a nie przysługujące poprzedniemu właścicielowi prawo własności (zob. J. Ciszewski, kom. do art. 172 k.c., teza 2, sip.lex.pl; J. Rudnicka, kom. do art. 172 k.c., teza 14). Odpowiednie stosowanie przepisów o zasiedzeniu nieruchomości do zasiedzenia służebności (art. 292 k.c.) nakazuje przyjmować, że jej przedmiotem jest służebność – ograniczone prawo

rzeczowe, skuteczne erga omnes, nie zaś powstanie stosunku zobowiązaniowego między właścicielem a zasiadającym służebność.

Art. 285 k.c., wbrew brzmieniu apelacji, nie stanowi o tym, że „służebnością gruntową (odpowiednio służebnością przesyłu) obciąża się właściciela nieruchomości obciążonej na rzecz właściciela nieruchomości władnącej”. Stosownie do jego treści nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnącej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (służebność gruntowa).

Istotna różnica polega na tym, że obciążenie służebnością dotyczy nie właściciela nieruchomości obciążonej, ale samej nieruchomości.

Podobnie, nie znajdują odzwierciedlenia w treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 roku o sygn. akt II CSK 594/08 sformułowania apelacji, jakoby Sąd Najwyższy miał stwierdzić, iż „do skutecznego korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne wymagana jest zgodna każdorazowego jej właściciela. Termin biegu zasiedzenia służebności gruntowej wobec danego właściciela liczy się od dnia nabycia przez niego własności nieruchomości obciążonej”. Cytowane sformułowania nie zostały w uzasadnieniu wyroku zawarte, nie sposób też ich wyinterpretować z dokonanej przez Sąd Najwyższy oceny prawnej.

Sąd Najwyższy w powołanym przez skarżących wyroku stwierdził, że „dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdorazowego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej”. Dotyczy to jednak całkowicie odmiennego stanu faktycznego, gdzie właściciel gruntu domagał się odszkodowania za bezumowne korzystanie z niego przez przedsiębiorstwo przesyłowe, które broniło się, że w chwili uzyskiwania posiadania służebności pozostawało w dobrej wierze.

Utrata przymiotu dobrej wiary, którą posiadało przedsiębiorstwo przesyłowe na dzień stawiania sieci energetycznej aktualizuje obowiązek zapłaty za korzystanie z rzeczy, zgodnie z treścią art. 224 § 1 i 2 k.c. – o ile roszczenia takie właściciel wyartykułuje. Nie wpływa jednak na bieg i okres terminu zasiedzenia, które to kwestie uregulowane są w art. 172 k.c. Z kolei przesłanki przerwania biegu zasiedzenia są enumeratywnie wyliczone w art. 123 § 1 k.c., stosowanym odpowiednio na mocy odesłania z art. 175 k.c. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2013 roku o sygn. akt V CSK 320/12 powództwo o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego nie powoduje przerwania biegu zasiedzenia służebności. Nie jest to bowiem czynność zmierzająca bezpośrednio do w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia o uregulowanie stanu prawnego w zakresie korzystania ze służebności.

Również powołany w środku odwoławczym wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie o sygn. akt I ACa 61/13 dotyczy analogicznego stanu faktycznego co wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 roku o sygn. akt II CSK 594/08. Wnioski w nim sformułowane są zbieżne z rozumowaniem przedstawionym przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do zarzutu sformułowanego w punkcie 3 należy wskazać, że przebudowy dokonywane były w ramach zasiadanej służebności, po ich dokonaniu nie powstawało po stronie uczestnika jakiegokolwiek odrębne prawo. Okoliczności związane z pracami przeprowadzonymi w 2013 roku nie mają zaś żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż w tym czasie doszło już do zasiedzenia służebności, tak więc nie mogło dojść do przerwania biegu terminu, który już upłynął.

Nie jest również zasadny zarzut nr 4. Skarżący zdają się kwestionować istnienie dobrej wiary uczestnika w toku upływu okresu zasiedzenia, podczas gdy z art. 172 k.c. wprost wynika, że dobra wiara posiadacza ma znaczenie jedynie na dzień

uzyskiwania posiadania. Jak zaś podniesiono już wyżej, na ten moment istnienie dobrej wiary po stronie uczestnika nie zostało podważone.

Nawiązując do ostatniego z zarzutów apelacji, nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu, że przy orzekaniu pominął treść art. 230 k.c. Wynagrodzenie z art. 305¹ k.c. przysługuje za ustanowienie służebności przesyłu, na przyszłość. Jest oczywistym, że nie można ustanowić służebności w sytuacji, gdy została ona nabyta przez zasiedzenie. Jako że ustanowienie służebności jest niemożliwe, zasądzenie wynagrodzenia pozbawione byłoby jakiejkolwiek podstawy. Zasiedzenie jest zaś sposobem nabycia własności, który nie zobowiązuje osoby nabywającej ją w ten sposób do dania jakiegokolwiek ekwiwalentu (J. Ciszewski, kom. do art. 172 k.c., teza 10, sip.lex.pl).

Odnosnie braku ustalenia przez Sąd pierwszej instancji nieruchomości władnącej, należy zauważyć, że nieprzystosowanie konstrukcji służebności gruntowej z art. 285 § 1 k.c. do obciążeń nieruchomości posiadaniem urządzeń infrastruktury przesyłowej było jednym z motywów wyodrębnienia przez ustawodawcę w 2008 roku nowego rodzaju służebności – służebności przesyłu.

Uznanie za zasadne zarzutu tamującego uczestnika, który powołał się na zasiedzenie służebności przesyłu, czyniło bezprzedmiotowym prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku postulowanym przez wnioskodawców. W szczególności zasadne było pominięcie dowodu z opinii biegłego na okoliczność należnego wynagrodzenia, gdyż dowód taki przedłużyłby jedynie postępowanie i wygenerował niepotrzebne koszty, w żadnej mierze nie przyczyniając się do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę w drugiej instancji nie dopatrywał się w postępowaniu Sądu Rejonowego uchybień proceduralnych, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 378 § 1 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 1-6 k.p.c. Sąd ad quem z urzędu dokonał również kontroli prawidłowości całokształtu zastosowanego przez Sąd a quo prawa materialnego, mając na uwadze, że w obowiązującym w polskiej procedurze cywilnej systemie tzw. apelacji pełnej sąd odwoławczy powinien każdorazowo badać zastosowane przez sąd pierwszej instancji prawo materialne, niezależnie od podniesionych zarzutów, które zakreślają ramy rozpoznawania sprawy jedynie co do kwestii proceduralnych - poza przypadkiem stwierdzenia przesłanek nieważności postępowania (uchwała Sądu Najwyższego o sygn. akt III CZP 49/07 z dnia 31 stycznia 2008 roku - zasada prawna).

Tak przeprowadzony całokształt kontroli odwoławczej doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania, że zaskarżone postanowienie jest słuszne i odpowiada prawu, zaś apelacja powinna zostać oddalona jako bezzasadna.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Interesy uczestników postępowania od początku były sprzeczne, zaś ostatecznie wnioski wnioskodawców zostały w całości oddalone. Uczestnik w celu obrony swoich interesów miał prawo do korzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika, a co za tym idzie także refundacji jego wynagrodzenia. W skład kosztów postępowania w drugiej instancji po stronie uczestnika należało zaliczyć jedynie wynagrodzenie reprezentującego go radcy prawnego w wysokości 120 zł, obliczone według zasad przewidzianych w § 13 ust 1 pkt 1 w zw. z § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Ewa Kurasz